



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Budżetu  
i Finansów Publicznych (**152.**)  
w dniu 18 marca 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Realizacja przepisów ustawy o usługach płatniczych w zakresie opłat interchange.

*(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 05)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Kleina)*

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Otwieram posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie na naszym posiedzeniu.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest wstępna ocena przyjętej ustawy o usługach płatniczych, nowelizacji ustawy, której przed wieloma miesiącami byliśmy inicjatorami.

W tym czasie odbyło się wiele spotkań, także w różnych środowiskach poza parlamentem, między innymi w BCC i w innych miejscach, gdzie dyskutowano nad tą ustawą, nad jej praktycznym wymiarem. W którymś momencie uznaliśmy, że dobrze byłoby porozmawiać na ten temat w miejscu, gdzie ten projekt się zrodził w pierwotnym kształcie, a później, po różnych modyfikacjach i zmianach, które zostały dokonane w projekcie i w Sejmie, i w Senacie, został ostatecznie uchwalony.

Na nasze spotkanie ze strony instytucji rządowych zaprosiliśmy przedstawicieli Ministerstwa Finansów, Narodowego Banku Polskiego, Komisji Nadzoru Finansowego, zaprosiliśmy też przedstawicieli Związku Banków Polskich, organizacji płatniczych, organizacji kart płatniczych, organizacji zrzeszających akceptantów i wszystkich tych, którzy są zainteresowani rynkiem obrotu bezgotówkowego. Bardzo serdecznie państwa witam.

Proponuję, aby na dzisiejszym posiedzeniu komisji program czy porządek procedowania był następujący. Poprosilibyśmy przedstawiciela ministra finansów, pana dyrektora Piłata, o krótką ocenę, o powiedzenie, jak według ministerstwa wygląda wdrażanie w życie tej ustawy. Następnie poprosilibyśmy przedstawicieli Komisji Nadzoru Finansowego, bo myślę, że były tu też istotne zadania przewidziane dla komisji. Zapytalibyśmy osobę reprezentującą komisję, jak ta ustawa jest wdrażana, szczególnie w częściach związanych z informowaniem obywateli. Potem poprosilibyśmy o wypowiedź przedstawicieli Związku Banków Polskich, związku, który był przecież naszym bliskim partnerem w czasie pisania projektu i prac nad projektem ustawy. Po tych wypowiedziach rozpoczęlibyśmy dyskusję. Pewnie każdy etap naszej rozmowy będzie także elementem dyskusji, bo przecież dzisiaj nie jesteśmy jeszcze w stanie wyciągnąć jakichś definitywnych wniosków, więc raczej porozmawiamy o tym, jak tę ustawę udaje się wcielić w życie.

Przyczyną zorganizowania tego spotkania było to, że z różnych miejsc docierały do nas, do naszej komisji głosy o tym, że są problemy z wcielaniem w życie przepisów tej ustawy, że część partnerów funkcjonujących na rynku uważa, że ustawa wchodzi w życie dopiero 1 lipca, a w związku z tym nie ma wcześniej żadnych obowiązków wynikających z tej ustawy. Dlatego chcieliśmy poznać tu te racje, ewentualnie rozwiązać różnego rodzaju wątpliwości, które mogły się rodzić. Otrzymaliśmy różnego rodzaju opinie prawne, więc wydaje się, że także opinia tego, kto to uchwalał, powinna zostać przedstawiona, powinny być znane intencje tych wszystkich, którzy głosowali nad tą ustawą, może nawet lepiej niż zewnętrznych ekspertów. Oczywiście opinii ekspertów ani ich kompetencji w żadnym razie, broń Boże, nie negujemy, wręcz przeciwnie, ale jeżeli eksperci czy prawnicy zastanawiają się, co senatorowie lub posłowie mieli na myśli, to najprościej ich o to zapytać, a oni będą mogli na takie pytania odpowiedzieć. Nie ma zatem potrzeby zlecania wielkim korporacjom za duże pieniądze ekspertyz, bo łatwo uzyskać odpowiedź na pytania od osób, które znajdują się w tym lub w sąsiednim budynku. To tyle.

Panie Dyrektorze Piłat, prosimy o krótką informację na temat, o którym mówiłem.

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego w Ministerstwie Finansów Piotr Piłat:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisja! Szanowni Państwo!

Wydaje się, że okres, który upłynął od efektywnego wejścia w życie przepisów, jest relatywnie krótki, aby móc ocenić skutki działania ustawy w wymiarze ilościowym, wydaje się, że potrzebny jest przynajmniej minimalny przedział czasowy w postaci kilku miesięcy, ale w okresie pomiędzy uchwaleniem ustawy, w zasadzie jej podpisaniem przez prezydenta a wejściem jej w życie pojawiły się ze strony podmiotów zapytania, wątpliwości albo, tak jak pan przewodniczący powiedział, próby interpretacji przepisów, które w jakiś sposób byłyby zbieżne z interesem gospodarczym, interesem ekonomicznym podmiotów, których ta ustawa dotyczy bądź które znalazły się w zasięgu regulacji ustawy.

Zgłaszane wątpliwości albo próby interpretacji podążały przede wszystkim w kierunku takiego interpretowania ustawy, które w pewien sposób oddalałoby wejście w życie przepisów regulujących opłatę interchange. Pojawiała się czy była wskazywana także wątpliwość co do zakresu podmiotów objętych tymi regulacjami. Niemniej jednak ani w interpretacji Ministerstwa Finansów, ani w odczycie intencji czy we właściwym czytaniu propozycji legislacyjnych zgłaszanych przez państwa senatorów my nie widzimy wątpliwości, które zgłasza część podmiotów.

Równocześnie należy wskazać, że równolegle, bo rozpoczęły się w zasadzie chwilę po rozpoczęciu prac legislacyjnych nad ustawą regulującą *interchange fee* na rynku polskim, toczą się prace na poziomie Unii Europejskiej, które zmierzają w tym samym kierunku, proponując regulowanie tych samych aspektów, które były poruszone i podane dyskusji podczas prac nad polską ustawą regulującą opłatę interchange. Wydaje się, że przepisy proponowane w rozporządzeniu na poziomie Unii Europejskiej idą dokładnie w tym samym kierunku, jak było to proponowane i jak jest to uregulowane w ustawie o usługach płatniczych. Podobnie regulowana jest sprawa opłaty interchange i też proponowane są pewne przepisy zwiększające transparentność w ramach świadczenia usług kartowych.

Ustawodawca, w zasadzie Komisja Europejska będąca projektodawcą idzie nieco dalej, proponując *unblending* i ograniczenie zasady *honour all cards*, która była również rozważana podczas prac nad ustawą o usługach płatniczych. Niemniej jednak wydaje się, że na ostateczne efekty tych prac na poziomie Unii Europejskiej musimy troszeczkę poczekać, zwłaszcza że zbliża się koniec kadencji Parlamentu Europejskiego.

Tak jak już powiedziałem, dosyć trudno jest ocenić wymiar praktyczny zmiany stawek. Ciągłe jesteśmy na etapie sześciomiesięcznego okresu przejściowego. Wydaje się, że nowe umowy już powinny przewidywać nowe stawki, najprawdopodobniej 1 lipca zostaną ostatecznie dostosowane stawki *interchange fee* funkcjonujące na rynku.

Organizacje kartowe zaczęły dostosowywać się do przepisów ustawy. Jedna z organizacji kartowych zniosła opłatę, która była nakładana na obrót kartowy, na obrót wszystkimi kartami, nie tylko wydawanymi w ramach tego systemu. To jest jeden z efektów działania ustawy. Wydaje się, że ta ustawa powinna to znieść i takie plany przybierają coraz bardziej realny wymiar. To tyle, Panie Przewodniczący, z naszej strony.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy można prosić przedstawiciela Komisji Nadzoru Finansowego o informacje?

**Dyrektor  
Departamentu Regulacji Bankowych,  
Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas  
Oszczędnościowo-Kredytowych  
w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego  
Andrzej Reich:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Andrzej Reich, dyrektor Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych.

Ja mogę się właściwie przyłączyć do tego, co powiedział mój przedmówca. Obserwujemy, jak zachowują się banki. Niepokoi nas to, że część banków zachowuje się, powiedziałbym, opieszale, martwi nas fakt występowania sporów dotyczących terminu wejścia w życie. Z żalem stwierdzam, że niestety nie możemy tu interweniować, ponieważ ta sprawa znajduje się poza zasięgiem naszych kompetencji. Wydaje się nam, że gdyby była potrzebna interwencja, to najprawdopodobniej na poziomie Ministerstwa Finansów, ale też nie jestem pewien, czy to jest możliwe. W każdym razie naszym zdaniem przepisy są jasne i nie powinny budzić wątpliwości. Tak że obserwujemy tę sytuację i mamy nadzieję, że rzeczywiście 1 lipca wszystkie umowy będą dostosowane i ustawa będzie w pełni obowiązywać. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Poprosimy teraz o opinię pana prezesa Związku Banków Polskich.

Jak pan prezes ocenia sytuację w związku z wejściem w życie tej ustawy?

### **Wiceprezes Zarządu Związku Banków Polskich Mieczysław Groszek:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Mieczysław Groszek, wiceprezes Związku Banków Polskich.

Z obu wypowiedzi moich poprzedników wynika, że bardzo precyzyjny pomiar tego, do jakiego stopnia poszczególne elementy rynku dostosowują się do ustawy, jest bardzo trudny. On jest bardziej intuicyjny, można stwierdzić, czy zauważa się te zmiany, czy się ich nie zauważa. Ja, patrząc z tego punktu widzenia, też nie mógłbym wnieść bardziej precyzyjnych informacji, dlatego że – jak mówię – nie mamy list czy pełnego rejestru w zasadzie nowo zawieranych umów między agentami rozliczeniowymi a akceptantami. Przy okazji powiem, że banki tu występują nie na froncie tej zmiany, banki w tym całym schemacie czterostronnego systemu występują w drugiej linii.

Jednocześnie chcę powiedzieć, że banki przygotowują się do tej zmiany. To nie jest sytuacja... W sensie prawnym ustawa była krótka, ale w sensie skutków ekonomicznych, biznesowych jest ona dla banków bardzo poważna. Jak pan senator Kleina wspominał, w trakcie dyskusji myśmy argumentowali nie tylko w kategoriach „nie, bo nie, bo nam się to nie podoba”, myśmy uświadamiali komisji, też mediom, pewną wielostronność i kompleksowość skutków tej zmiany. Otóż biznes kartowy jest jednym z ważniejszych biznesów, szczególnie w dużych bankach, przynoszących duże przychody, podkreślam, przychody, a nie dochody. Te przychody w pewnej części były związane z programami lojalnościowymi, one były związane również z inwestycjami w rozwój sieci, były one też częściowo związane z dotowaniem innych produktów, które dzisiaj, można powiedzieć, w różny sposób niejako na nowo są wyceniane.

W tej sytuacji zmiana o więcej niż 50% oznacza, że banki muszą rewidować swoje modele biznesowe, aby uniknąć po prostu jakiegoś tąpnięcia, często to się modnie nazywa klifem przychodowym lub klifem podatkowym, tu oczywiście chodzi o klif przychodowy, który ilustruje gwałtowność zmiany w tym, jak my to często nazywamy, ekosystemie.

Ja chcę powiedzieć, że to nie jest efekt bagatelny i to nie jest wymówka, bo rzeczywiście – jak państwo widzicie – czasami nawet, moim zdaniem, jest to komentowane trochę jako, powiedziałbym, efekt rekompensowania sobie utraty tych przychodów gdzie indziej, ale gdy na przykład w samym modelu biznesowym karty płatniczej zmniejsza się okres kredytowania albo niektóre programy lojalnościowe, typu *chargeback*, są likwidowane, to po prostu oznacza to, że nie ma na to pieniędzy. A skoro wprowadzane są zmiany, jak mówię, kompleksowe, to trzeba uwzględnić również okres przystosowawczy.

Ja chciałbym tu przywołać pewne zdanie. Nie jestem prawnikiem, nie chcę też wciągać naszej dyskusji na grunt interpretowania jednego zdania, ale chcę powiedzieć, że w art. 2, kiedy mowa jest o okresie przejściowym, stwierdza się, że podmioty w terminie sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy dostosują swoją działalność. Tu i tam jest potem rozwinięcie, dodaje się, że w zakresie umów. Nie zmienia to faktu, że ja rozumiem to w szerszym sensie, mianowicie tak, że dostosowanie swojej działalności oznacza również zmianę modelu biznesowego.

Chciałbym na jeszcze jedną rzecz zwrócić uwagę. Pan dyrektor Piłat wspomniał o tym, że kierunek tej zmiany jest zgodny z tym, co jest planowane czy jest już przygotowywane na poziomie europejskim. Regulują to dwa dokumenty, chodzi mi szczególnie o MIF, dyrektywę multilateral interchange fees, która jeszcze nie jest przyjęta. Toczą się na ten temat dyskusje, w tej chwili jest, powiedziałbym, draft określający jej poziom dla obu rodzajów kart na 0,2. Przyjmując, że proces legislacyjny potrwa co najmniej pół roku, dlatego że Parlament Europejski z tym nie zdąży, to normatywny okres przejściowy przewidziany jest na jeden rok. Zatem tam się to przewiduje. Ta zmiana będzie duża, dla niektórych ona będzie, powiedziałbym... To będzie regulacja, czyli przepisy do bezpośredniego stosowania w systemach lokalnych i w systemów krajowych, i tam po prostu przewiduje się to, że nastąpi krach przychodowy u wydawców kart, i daje się im na przystosowanie się do tego jeden rok, pomijając oczywiście to, o czym wspomniałem, okres przygotowawczy czy przystosowawczy.

Reasumując, chcę powiedzieć, że zdecydowanie jest gotowość do tego, żeby tę zmianę, tę nowelę ustawy zastosować w pełnym wymiarze od 1 lipca i żeby to było z jak najmniejszym negatywnym skutkiem nie tylko dla banków, ale również dla klientów banków. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy po stronie Związku Banków Polskich są jakieś wątpliwości co do terminu wejścia w życie tej ustawy, czy też pan nie widzi tych problemów?

### **Wiceprezes Zarządu Związku Banków Polskich Mieczysław Groszek:**

My interpretujemy tę datę, że się tak wyrażę, na ostro w odniesieniu do nowo zawieranych umów, ale w odniesieniu do umów, w których treści jest zawarta *interchange fee*. Według naszej wiedzy w tej chwili zmieniane są umowy między akceptantami i agentami, ale w treści tych umów ten parametr nie jest wymieniany. W związku z tym, moim zdaniem, nastąpi to wtedy, kiedy umowy, które określają wysokość *interchange fee*, czyli między organizacjami kartowymi a bankami, zostaną zmienione. One do tej pory nie zostały zmienione, prawdopodobnie zostaną one zmienione bardzo blisko daty 1 lipca.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Czyli jak to jest? To ona weszła w życie z dniem 1 stycznia czy wejdzie 1 lipca?

(*Głos z sali*: 1 stycznia.)

Weszła w życie 1 stycznia i tak też uważa Związek Banków Polskich.

(*Wiceprezes Zarządu Związku Banków Polskich Mieczysław Groszek*: Tak, tak.)

W odniesieniu do nowych kart z dniem 1 stycznia.

### **Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Biurze Związku Banków Polskich Paweł Widawski:**

Paweł Widawski, Związek Banków Polskich.

Ja może doprecyzuję. Oczywiście ustawa weszła w życie 1 stycznia, ale jest sześciomiesięczny okres na dostosowanie się wszystkich stron. Wszystkie podmioty uczestniczące w rynku, wymienione w art. 2, czyli organizacje kartowe, wydawcy kart i agenci rozliczeniowi, mają sześć miesięcy na dostosowanie swojej działalności w pełnym zakresie.

Odnosząc się do umów zawieranych między agentami rozliczeniowymi a akceptantami, dodam, że przedmiotem tych umów nie jest opłata *interchange*, tylko opłata MSC. Opłata MSC nie jest objęta regulacją tej ustawy. Tak to wygląda.

Gdy w relacjach między bankami a organizacjami kart płatniczych zmieni się opłata *interchange*, wtedy banki i agenci rozliczeniowi będą mogli stosować nowe stawki. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Będę musiał zapytać senatorów, jak oni w tej sprawie głosowali.

Teraz poprosimy senatorów. Senator Cioch pierwszy kiwnął głową na znak, że chciałby zabrać głos.

Czy ewentualnie ktoś jeszcze z gości? Są zgłoszenia. Dobrze.

W takim razie zaczynamy dyskusję.

Proszę, pan senator Cioch.

### Senator Henryk Cioch:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Tak się składa, że ja akurat na ten temat trochę pisałem, w formie może nie stricte prawnej, ale zrozumiałej dla ludzi, którzy korzystają z różnego rodzaju kart.

Mianowicie głównym założeniem tej ustawy było obniżenie opłaty interchange, obniżenie tego bardzo wysokiego poziomu. Przy okazji dodam, że te poziomy były zróżnicowane, do maksymalnie 0,5%. Z tej nowelizacji wynika, że od 1 lipca tego roku generalnie organizacje kartowe oraz podmioty, które z nimi współpracują, nie mogą stosować wyższej opłaty.

W tym czasie, o czym się nie mówi, w Parlamencie Europejskim trwały i trwają prace nad rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady związanym głównie z opłatami interchange. Tam proponowany jest – to ludzie muszą wiedzieć – niższy poziom tych opłat, mianowicie 0,2–0,3%.

Do dzisiaj to rozporządzenie nie zostało przyjęte, ale jeżeli zostanie uchwalone, to – czy chcemy, czy nie chcemy – będziemy musieli dokonać implementacji tego rozporządzenia, bo to jest akt bardzo wysokiego rzędu, implementowany pod rygorem sankcji. Nie wiem, czy to nastąpi w nowej ustawie, być może, czy też w kolejnej nowelizacji, być może w drodze aktu, ale generalnie praktyka wskazuje na to, że jeżeli jest uchwalone rozporządzenie, to implementacja u nas następuje w formie ustawy. Tak było na przykład w przypadku spółdzielni europejskiej. Brałem udział w pracach nad ustawą o spółdzielni europejskiej, było rozporządzenie, po czym Sejm uchwalił ustawę o spółdzielni europejskiej. Nie wiem, jaki tu będzie tryb.

W każdym razie generalnie kierunek jest taki, że opłata na poziomie 0,5% zgodnie z regulacjami unijnymi – nie wiadomo, kiedy one wejdą w życie, co do tego, czy w tej kadencji, to mam wątpliwości, ale z pewnością wejdą one w życie w następnej kadencji – zostanie po prostu obniżona.

Ja odczuwam, że niezależnie od tego w sensie formalnoprawnym opłaty interchange powinny być obniżone do poziomu określonego w ustawie, czyli maksimum 0,5%, od 1 lipca tego roku. To jest moje zdanie, może jestem w błędzie. Ja mówię o tym, jak jest zgodnie z tą ustawą, bo jest okres przejściowy, ustawa weszła w życie 1 stycznia, okres przejściowy był przewidziany na sześć miesięcy. Nie wiem, może jestem w błędzie.

### Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę, pan legislator, pan Jakub Zabielski.

Bardzo proszę.

### Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ja spróbuję tak naprawdę uporządkować, pokazać, jak to wygląda z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej, z punktu widzenia sztuki tworzenia przepisów przejściowych i jak to należy czytać.

Proszę państwa, to nie jest tak – jak można było przeczytać w którejś z opinii, które otrzymali senatorowie – że w systemie prawa polskiego nie ma definicji określających, co należy rozumieć przez okres przejściowy. Chciałbym podkreślić, że tak naprawdę każdy legislator w Polsce oraz każdy podmiot uczestniczący w tworzeniu prawa powinien kierować się zasadami techniki prawodawczej. Zasady techniki prawodawczej to nie jest zbiór wytycznych niemających charakteru wiążącego, to jest zbiór wytycznych zawierający przepisy powszechnie obowiązujące, zbiór przepisów mających charakter powszechnie obowiązujący. Oczywiście ich podstawowym adresatem jest administracja rządowa, ale na mocy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego art. 2 konstytucji, a więc zasady demokratycznego państwa prawnego, i wywiedzionej z zasady demokratycznego państwa prawnego zasady przyzwoitej legislacji wygląda to tak. Trybunał Konstytucyjny powiedział tak: wprawdzie parlament, Sejm i Senat nie są związane formalnie rozporządzeniem w sprawie zasad techniki prawodawczej, ale są zobowiązane stosować reguły prawidłowej legislacji, czyli są obowiązane tworzyć przepisy w taki sposób, jak to zostało ujęte i zakodowane w powszechnie uznawanych regułach zasad techniki prawodawczej, a więc w naszym przypadku w rozporządzeniu w sprawie zasad techniki prawodawczej.

Jeżeli będziemy to mieli na względzie, to należy pamiętać o tym, że akty powstające zarówno w rządzie, jak i w parlamencie powstają według pewnych zasad. Te zasady skierowane są nie tylko do legislatorów, ale również do interpretatorów. Nie da się dobrze zinterpretować przepisów w sytuacji, w której nie zna się zasad, na podstawie których te przepisy zostały napisane.

Proszę państwa, spójrzmy na §30 zasad techniki prawodawczej. Znajdziecie tam państwo odpowiedź na pytanie, do jakich stosunków prawnych może odnosić się i odnosi się przepis przejściowy. Przepis przejściowy reguluje tylko te kwestie, które związane są z określeniem wpływu nowych przepisów merytorycznych na stany prawne, stosunki prawne zaistniałe pod rządami przepisów dotychczasowych, przed nowelizacją.

Innymi słowy, proszę państwa, nie jest dopuszczalna interpretacja, w myśl której na podstawie art. 2 można przyjąć, iż ten przepis odnosi się również do umów zawieranych po dniu wejścia w życie nowelizacji. Innymi słowy, reguła jest następująca. Ustawa weszła w życie w całości 1 stycznia 2014 r., ale w odniesieniu do sytuacji prawnych, w szczególności stanów prawnych, stosunków prawnych, które zaistniały, powstały przed dniem wejścia w życie nowelizacji, a nie zakończyły się po tym dniu, należy czy można stosować okres dostosowawczy, a więc przyjąć, że te umowy, te stosunki będą dostosowane do nowych wymagań od 1 lipca 2014 r.

Proszę państwa, gdyby Senat chciał, gdyby Sejm chciał, aby ustawa weszła w życie 1 lipca 2014 r., to napisałby to w art. 3, wydłużyłby okres vacatio legis. Co to jest vacatio legis zgodnie ze sztuką? Proszę państwa, zgodnie ze sztuką vacatio legis to jest okres dostosowawczy, okres pomiędzy opublikowaniem aktu normatywnego a jego wejściem w życie. Skoro ustawodawca uznał, że okres

dostosowawczy rozumiany jako *vacatio legis* powinien kończyć się 1 stycznia 2014 r., oznacza to, że od tego dnia należy stosować przepisy.

Proszę państwa, gdybyśmy spojrzeli na art. 2 nie jako na przepis przejściowy, ale jako na przepis dostosowujący, to mój wywód pozostałby aktualny. Przepisy dostosowujące również odnoszą się do dostosowania pewnego otoczenia prawnego funkcjonowania nowych przepisów, otoczenia, które istniało w dniu wejścia w życie nowelizacji, do tej nowelizacji. Zatem znowu nie ma możliwości, abyśmy w odniesieniu do umów zawieranych po 1 stycznia 2014 r. stosowali stawkę opłaty interchange wyższą aniżeli 0,5%.

Proszę państwa, należy mieć na uwadze jeszcze taką sprawę. Gdy spojrzymy na to, kiedy ustawa została uchwalona, kiedy ustawa została opublikowana, kiedy ona weszła w życie i jaki jest okres na dostosowanie dotychczasowej działalności do wymagań nowej ustawy, to trzeba będzie powiedzieć, że z legislacyjnego punktu widzenia ustawa odpowiada wymogom postawionym przed ustawodawcą przez ustrojodawcę, to znaczy zagwarantowano odpowiednio długi czas na dostosowanie działalności. Nie można przy tym zapominać o tym, że prace nad ustawą i proces dochodzenia do ostatecznych rozstrzygnięć trwały na tyle długo, że w tym przypadku nie było zaskoczenia po stronie adresatów i każdy zainteresowany mógł odpowiednio wcześniej zapoznać się z przepisami. Takie jest stanowisko Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, teraz pan.

### **Dyrektor Visa Europe w Polsce Jakub Kiwior:**

Jakub Kiwior, Visa Europe.

Ja pozwolę sobie nie odnosić się do argumentów prawnych, bo nie jestem prawnikiem. My przesłaliśmy państwu naszą interpretację, na podstawie której podjęliśmy decyzję.

Chciałbym tylko wyjaśnić jedną kwestię, która tu się pojawiała. Otóż z mojego punktu widzenia nie ma ryzyka, że zmiana stawek nie nastąpi w lipcu, dlatego że zgodnie z pismem, które państwu wczoraj przesłaliśmy, decyzja o zmianie stawek zgodnie z naszą interpretacją, czyli o wprowadzeniu nowych stawek na poziomie maksymalnie 0,5% od 1 lipca, została już podjęta przez Komitet Decyzyjny Visa Europe i teraz trwa wprowadzanie tych zmian do naszego systemu Visa Europe, tak aby od 1 lipca 2014 r. poprawnie naliczały się wszystkie stawki dla wszystkich agentów rozliczeniowych, co pozwoli agentom rozliczeniowym w pełni przenieść nowe warunki na umowy z detalistami.

Może nie zostało to otwarcie powiedziane, ale zgadzam się z tym, że to są maksymalne stawki, dlatego że Komitet Decyzyjny Visa Europe podjął również decyzję o tym, że stawki, które były niższe niż 0,5, a takie były, czyli stawki dla płatności publicznoprawnych, płatności za rachunki, nie zostały podniesione, czyli pozostały na niższym poziomie.

One są płaskie, czyli wyrażone w groszach, ale został wprowadzony maksymalny poziom w procentach po to, żeby nawet ta płaska stawka nie przekraczała 0,5%.

Reasumując, powiem, że wygląda to tak. Nasza interpretacja, która mówi o okresie przejściowym, jest zgodna z tym, o czym mówili tutaj panowie ze Związku Banków Polskich. Jest ze mną pani mecenas Sabina Famirska i jeżeli będzie potrzeba, to odniesie się do interpretacji, która została przedstawiona. A ja chcę podkreślić, że stawki zostały już zmienione i wchodzi one w życie 1 lipca 2014 r., więc ryzyka, o którym mówiono tu wcześniej, że nie wiadomo, czy do takiego faktu dojdzie, nie ma. One są już zmienione na mocy decyzji, a teraz są zmieniane w sposób systemowy. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, teraz pan.

### **Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus:**

Krzysztof Korus, Polska Organizacja Niebankowych Instytucji Płatności.

Droży Państwo!

Organizacja, którą reprezentuję, to organizacja zrzeszająca bodajże co najmniej w połowie podmioty, które są agentami rozliczeniowymi, a zauważmy, że to, o czym tu mówimy, czyli czy coś się zmieniło po 1 stycznia, czy nie, uderzy przede wszystkim w agentów rozliczeniowych. Tak więc jako posiadający tę legitymację poczuwam się do wypowiedzenia się na ten temat nawet w trochę przydługi sposób.

Co chciałbym poruszyć? Powiem szczerze, uczciwie, że ja generalnie nie do końca rozumiem, skąd wziął się problem, jeżeli założymy, że zgodziliśmy się przy okazji prac nad tą ustawą, że organizacja ma czas na zmianę stawek do 1 lipca 2014 r. Jeżeli to założymy, jeżeli to sobie potwierdzimy, jeżeli potwierdzimy, że taka była intencja polskiego ustawodawcy, to dla mnie ta dyskusja jest naprawdę niezrozumiała.

Zauważcie państwo, że agenci rozliczeniowi w tej dyskusji co do zasadności wysokości opłaty interchange nie za bardzo brali udział, bo oni są prostymi przekaznikami tej opłaty dalej. Oni do tego, ile dostaną opłaty interchange z organizacji kartowej, dołożą jakąś tam swoją marżę i tyle wykazują w fakturach dla akceptantów. Jeśli zatem zgodzimy się z tym, że ta ustawa pozwala organizacjom kartowym utrzymać te stawki do 1 lipca 2014 r., to tak naprawdę dyskusja o tym, czy w nowych umowach z agentami rozliczeniowymi te stawki mają się jakoś zmienić, sugerowałaby, że w rzeczywistości organizacja nie musi zmieniać tych stawek, bo Wysoki Sejm i Senat, parlament tak uchwalił, a jednocześnie agenci – tak by z tego wynikało – mają oddać różnicę pomiędzy 0,5 a 1,3, pomiędzy nową stawką a tą, która jest obecnie. Nie sądzę, żeby komukolwiek to przyszło do głowy, gdy myślał nad tą ustawą. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Tu przejdę...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Przepraszam. Jeszcze raz. Dlaczego pana zdaniem agenci mieliby zwracać tę różnicę?)

Jeżeli środowisko akceptantów twierdzi... Jaka jest w tym momencie sytuacja? Środowisko akceptantów sugeruje, zachęca do tego, aby zawierać nowe umowy, wypowiadać istniejące umowy i zawierać nowe umowy. Tak? Taka jest w tym momencie praktyka. Ja nie widziałem żadnych pism czy czegoś takiego, ale powiedziałbym, że taka jest świadomość rynku. Zresztą, co trzeba też uczciwie powiedzieć, z moich informacji wynika, że to nie jest jakaś powszechna praktyka.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Pan jest przedstawicielem agentów i mówi pan, że są takie praktyki...)

W marginalnym zakresie, naprawdę marginalnym. Niejako to też potwierdza to, że cała ta swojego rodzaju awantura wokół art. 2 jest tematem, powiedziałbym, raczej tutaj, na tego typu spotkaniach, a w praktyce nie bardzo. Moim zdaniem akceptanci też przeczytali, rozważyli ten przepis i nie widzą aż takich możliwości, żeby można było nagle coś zyskać, zawierając nową umowę 2 stycznia i mieć niższą opłatę interchange do 1 lipca.

W każdym razie nie sądzę, aby na poziomie ogólnym intencją kogokolwiek uchwalającego ustawę było z jednej strony dopuszczenie, aby organizacje do 1 lipca utrzymały dotychczasowe opłaty interchange, a z drugiej strony to, aby po 1 stycznia można było gdzieś uzyskać 0,5, bo de facto musieliby to zapłacić agenci rozliczeniowi. Nie ma innej możliwości. Skoro organizacje kartowe nie muszą zmienić stawek, bo tak to uregulowaliśmy, to różnicę pomiędzy dzisiejszą stawką 1,3 a planowaną 0,5 musieliby zapłacić agenci, gdyż to agenci są jedyną stroną umów z akceptantami. Jeśli akceptant ma od kogoś czegoś żądać, to może żądać wyłącznie od agenta rozliczeniowego, a agent nie może tego żądać od organizacji kartowej, bo zgodnie z ustawą organizacja ma czas do 1 lipca 2014 r. To jest taki bardzo ogólny argument, ale myślę, że przemawiający i on powinien najbardziej przemawiać, bo tu chodzi o cel ustawy.

Pamiętajmy o tym, że regulowaliśmy bardzo skomplikowaną sprawę, posługując się niedoskonałym narzędziem, jakim jest język. W takich przypadkach, zawsze w takich przypadkach, wtedy gdy nie ma jeszcze orzecznictwa, gdy nie ma interpretacji itd., cel jest najważniejszy, wykładnia celowościowa jest najważniejsza. Jeżeli chodzi o wykładnię celowościową, to ja na tym zakończę.

Pozwolę sobie odnieść się jeszcze do uwagi pana mecenasa. Panie Mecenase, uczciwie powiem, że w żadnym komentarzu w orzecznictwie czy w interpretacji nie widziałem odniesienia się do zasad techniki prawodawczej. Przepis ma być...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę pozwolić mi dokończyć.

Przepis ma być *self-explanatory*, jak to się mówi, czyli samowytłumaczalny co najmniej na poziomie wykładni literalnej. Bardzo chętnie zobaczę przykład na to, że się myślę, ale mam stopień naukowy w dziedzinie nauk prawnych i nigdzie w przypadku interpretacji przepisu prawa nie widziałem odwoływania się do zasad techniki prawodawczej. To jest norma skierowana do ustawodawcy, a nie do pozostałych podmiotów.

Można powiedzieć jeszcze kilka słów na ten temat, żeby dogłębnie zaprezentować to, że gdzieś tutaj w naszej ocenie tkwi błąd. Zauważcie państwo, że tam mówimy o dostosowaniu działalności. Na czym polega ta działalność? Wszystkie te strony, organizacja, agent, wydawca itd., mają sześć miesięcy na dostosowanie działalności, czyli na dostosowanie czegoś, co dotychczas robiły. Dotychczas zawierane były umowy z akceptantami z zastosowaniem stawki, która była przekazywana po otrzymaniu jej od organizacji kartowej. Ja zawsze w takich przypadkach mówię o prostym teście. Założmy, że ten przepis dotyczy regulacji opłat za bilety komunikacji miejskiej. Szanowni Państwo, wyobraźmy sobie, że art. 1 tej ustawy mówi tak: od 1 lipca 2014 r. opłaty za bilety komunikacji miejskiej nie mogą przekraczać 1 zł, a art. 2 mówi, że przedsiębiorstwa transportowe mają czas do 1 lipca na dostosowanie swojej działalności do nowych zasad albo istniejące przedsiębiorstwa mają czas na dostosowanie się do nowych zasad do 1 lipca 2014 r. Czy w takim razie powiedzielibyśmy, że nowe umowy, dotyczące nowych biletów, zawierane pomiędzy 1 stycznia a 1 lipca nie mogą być zawierane na starych zasadach? Czy te bilety mogą kosztować powyżej złotówki, czy nie mogą? To tyle, jeśli chodzi o próbę wyjaśnienia tego z naszej strony. Naprawdę trudno zrozumieć tę dyskusję w tym momencie.

Trzeba tu podkreślić jeszcze jedną, ostatnią już rzecz. Otóż jest tu jeszcze swego rodzaju niedopowiedzenie po stronie środowiska akceptantów, bo oni wysyłają do akceptantów komunikat „zróbcie coś, zawrzyjcie sobie nową umowę już po 1 stycznia a przed 1 lipca”, tak jakby coś to miało zmienić, a większość umów nie jest zawierana interchange plus, tylko na konkretną kwotę końcową, na przykład 2% od każdej transakcji. I tego nie regulujemy. Zatem tak naprawdę, jeżeli jakiś *merchant*, jakiś sklep ma umowę, zgodnie z którą płaci się 2% od każdej transakcji, to skierowany do niego komunikat „zawrzyj umowę na nowo” może sprawić, że w tej umowie znowu może być 2%, zgodnie z naszą ustawą. To tyle. Jak zwykle dopuszczam myśl, że mogę się mylić i zawsze tak będę twierdził, bo prawo...

### Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

W zasadzie już panu uwierzyłem, prawie panu uwierzyłem, ale gdy pan podał przykład z biletami komunikacji miejskiej, wtedy od razu wszystko runęło jak domek z kart.

### Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus:

Gdyby pan miał przepis, który mówi o tym, że do 1 lipca przewoźnicy mają czas na dostosowanie swojej działalności, to naprawdę by pan twierdził, że już przed 1 lipca muszą wozić za złotówkę? Właśnie o to chodzi, to jest ochrona pewnego modelu działalności, a nie konkretnych umów.



**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Senator Leszek Czarnobaj.

Na razie nie udzielam głosu panu senatorowi Ciochowi, ponieważ miał okazję wypowiedzieć się wcześniej. Za jakiś czas będzie mógł się wypowiedzieć, ale to za moment.

Proszę bardzo.

**Senator Leszek Czarnobaj:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja byłem sprawozdawcą tego projektu ustawy i choć nie mam tytułu naukowego jak pan mecenas, rozpocznę od takiej sprawy. To, o czym pan mówi, jeśli chodzi o bilety komunikacji miejskiej i półroczny okres dostosowania, jest absolutnie prawdą, ma pan 100% racji. Tylko my mówimy o takiej sytuacji, że jeżeli ktoś uruchamia zupełnie nowe przewozy, jeszcze dziś nieistniejące, to ma je uruchomić według stawek, które są...

*(Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus: Nie zgadzam się.)*

Może pan się z tym nie zgadzać, ale ja...

*(Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus: Dam następny przykład.)*

Nie mówi pan całej prawdy. Ustawa mówi o tym, że ci, którzy mają umowę, mówiąc krótko, do 1 lipca mają czas, o którym pan mówi. Jeśli jednak powstaje cokolwiek nowego, to umowy mają być zawierane według tego, co jest w ustawie.

Tak samo, Panie Mecenasie, powinno być w tej logice postępowania z autobusami. Mówię o przykładzie tej ustawy. Są przewoźnicy, którzy mają półroczny okres na dostosowanie cen biletów do tego, co jest w ustawie. Według mnie tu nie ma żadnej nadinterpretacji, mają półroczny okres, koniec i kropka. W momencie gdy ktoś uruchamia coś, co dziś jeszcze nie istnieje, coś nowego, zawiera nową umowę, to ustawa mówi: proszę zawierać umowę według nowych zasad.

Oczywiście jest to wbrew pewnej logice, jeśli chodzi o komunikację miejską. Jest to taki przykład z życia i dlatego mówię o tym, jak do życia ma się projekt ustawy. Ta ustawa właśnie to niosła, to, o czym mówił tu pan legislator, taki był jej duch. Nie wiem, skąd u pana profesora Ciocha zrodził się nowy duch, ale może stało się tak wraz z nowym rokiem.

Jeszcze raz powtórzę, co było przedmiotem tej regulacji. Istniejące umowy dostosowują się z dniem 1 lipca, a nowe zawierane są zgodnie z tą ustawą. Według mnie tak to jest, koniec i kropka.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Zostawmy przykłady z autobusami, biletami, bo oczywiście możemy się zagubić. Mamy do czynienia z opłatami interchange i na tym możemy się tu opierać, one są już dla nas wszystkich mniej więcej zrozumiałe.

*(Senator Henryk Cioch: Panie Przewodniczący...)*

Senatorze Cioch, za chwileczkę.

Jeszcze pan legislator, ponieważ tu zostało...

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Zostałem trochę wywołany przez pana mecenas. Panie Mecenasie, ja powiem tak: zanim spojrzymy na wykładnię funkcjonalną, powinniśmy spojrzeć na wykładnię systemową, wykładnia systemowa ma pierwszeństwo przed wykładnią funkcjonalną. Być może nie interpretuje pan przepisów, stosując zasady techniki prawodawczej, i nie kieruje się pan w swojej interpretacji ustaleniem, dlaczego ustawodawca napisał tak, a nie inaczej, i jaki jest skutek tego, że przepis jest tu, a nie w jakimś innym miejscu, ale przypominam panu, że każdy przepis mamy interpretować w zgodzie z konstytucją, a w szczególności w zgodzie z art. 2, a w następstwie w zgodzie z zasadą przyzwoitej legislacji, a więc – dopowiadam – w zgodzie z zasadami techniki prawodawczej. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo piękny spór między magistrami i profesorami. *(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Senatorze Cioch, jeszcze będzie profesor miał okazję się wypowiedzieć. Niech goście się na początku wypowiedzą.

Proszę bardzo, czy ktoś jeszcze z gości chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo.

**Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego Robert Łaniewski:**

Robert Łaniewski, Fundacja Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ta dyskusja toczy się już od kilku lat, a polscy przedsiębiorcy przez ostatnich kilkanaście lat płacili jedne z najwyższych w Europie, jeśli nie najwyższe, stawki opłaty interchange, całkowitej opłaty akceptanta. Te kwoty, które zasilają banki, z rentownością wydawnictwa kart na poziomie kilkudziesięciu procent, ponad 100% w przypadku banków komercyjnych, w wartościach bezwzględnych w wysokości miliardów złotych rocznie, sięgające nawet 2 miliardów zł rocznie, to są koszty, które były wynikiem działań monopolu czy (duo)monopolu na polskim rynku, czyli narzucania cen, z którymi mieliśmy do czynienia. Przypomnę tylko dla porządku, że w przypadku Narodowego Banku Polskiego były podejmowane takie próby i to MasterCard zablokował najlepszy na rynku scenariusz obniżenia stawek do średnich europejskich.

Narodowy Bank Polski podał wyniki, liczby terminali za ostatni kwartał, to jest 326 tysięcy, jest tu wzrost o 16 tysięcy, czyli widzimy, że obniżka opłaty interchange z 1 stycznia 2013 r. przyczyniła się do zwiększenia sieci akceptacji, a mówimy o jednej z największych bolączek polskiego rynku płatności. Ale jasno i bardzo mocno trzeba podkreślić to, że dynamika nadal jest zbyt słaba, żeby stopień nasycenia terminalami naszych punktów

handlowo-usługowych osiągnął średni poziom unijny, przypomnę, trzykrotnie wyższy w relacji do średnich europejskich.

Jaki jest stan obecny? Jeśli chodzi o stan obecny, to dziwię się słowom pana dyrektora Kiwiora, który mówi: tak, zgodziliśmy się na to, aby dostosować się do przepisów nadrzędnych, czyli do regulacji ustawowej. Dla nas jest to bardzo dziwna rzecz, że istnieje w tej chwili, bo tak trzeba to interpretować, wyższość regulacji organizacji płatniczych nad regulacją ustawową, która jasno definiuje, że dla nowo zawartych umów, czyli zawartych po 1 stycznia 2014 r., powinna być stawka 0,5.

Dlaczego mówiłem o liczbie terminali? Dlatego że widzimy, że polscy przedsiębiorcy czekają na to, żeby móc otrzymać niższą stawkę, nie tę, którą pan mecenas Korus proponuje dla rynku, 2%, tylko na znacznie niższym poziomie, czyli 0,7–0,8, uwzględniając niższą stawkę, czyli 0,5, właśnie po to, żeby zmniejszyć dysproporcje pomiędzy kosztami gotówki a kosztami akceptacji kart płatniczych. Dysproporcja, która istniała przez ostatnich kilkanaście lat, powodowała ogromną niechęć do instalacji terminali i przyjmowania elektronicznych instrumentów płatniczych.

Jeszcze jedno słowo, również w odniesieniu do wypowiedzi pana mecenas Korusa. Jeśli chce się być profesjonalistą, to chyba nie wypada mówić o tym, że środowisko akceptantów namawia kogoś do wypowiadania umów, bo takich przypadków nie ma. Jesteśmy zdania – i tak jest – że żaden duży *merchant* nie wypowiadał umów w sposób masowy, mogą to być incydentalne przypadki, ale myślimy o sektorze MSP, gdzie nie ma dzisiaj terminali. Tam powinniśmy skierować ofertę niższej opłaty akceptanta, o niższym poziomie, czyli 0,7–0,8.

Jeśli chodzi o cenniki, które ponoć pojawią się po 1 lipca, to dzisiaj też moglibyśmy powiedzieć, że powinny pojawić się po 1 stycznia. Agenci dzisiaj jasno mówią: nie możemy stosować niższych stawek, chociaż byśmy chcieli – cytuję tu pana prezesa Diemkę sprzed tygodnia z debaty w Business Centre Club – bo wiemy, że moglibyśmy rozruszać nową część rynku, tę, która czeka na niższe koszty akceptacji kart. Nie możemy tego zrobić, bo nie mamy cenników. Gdy udowadniamy, że nowa stawka powinna już obowiązywać w odniesieniu do nowych umów, to słyszymy, że nie, grożą nam kary, więc nie możemy stosować nowych niższych stawek.

Apelujemy jako środowisko akceptantów i przedstawiciele przedsiębiorców o to, żeby wzmocnić impuls, który był nadany przez parlamentarzystów, przez polski parlament, aby zwiększyć ten impuls do rozwoju sieci akceptacji w Polsce. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Naszymi gośćmi są także przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego.

Czy ktoś z panów chciałby się w tym momencie wypowiedzieć?

Pan dyrektor.

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Systemu Płatniczego w Narodowym Banku Polskim Adam Tochmański:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Adam Tochmański, dyrektor Departamentu Systemu Płatniczego w Narodowym Banku Polskim.

Słucham tej dyskusji z dużym zaciekawieniem i mogę powiedzieć, że każda ze stron ma trochę racji. Jeżeli weźmiemy pod uwagę projekt ustawy, który został przygotowany przez Senat, a następnie został przekazany do Sejmu, i to, że art. 2 praktycznie się nie zmienił, to przeczytamy w uzasadnieniu, że w związku z tym, iż w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy w obrocie funkcjonować będą umowy niezgodne z nowymi regulacjami, oraz biorąc pod uwagę określone przez Trybunał Konstytucyjny warunki dopuszczalności ingerencji ustawodawcy w konstytucyjną zasadę ochrony interesów w toku, sformułowano przepis dostosowujący, art. 2. Przepis ten przewiduje sześciomiesięczny okres na dostosowanie przez podmioty działające na rynku kartowym swojej działalności, w tym zawartych umów, do nowych przepisów. Faktem jest, że nie napisano „dotychczasowej działalności” albo „obecnej działalności”, zatem inne strony, stosując wykładnię językową, mogą uznawać, że można to interpretować inaczej.

Celowościowo na pewno parlament, Sejm i Senat, miał założenie, że 1 lipca nastąpi praktyczne wejście w życie ustawy, ale nowe stawki powinny się pojawić 1 stycznia. Takie było też moje rozumienie w czasie prac parlamentarnych, ale – jak widać – wykładnia językowa może dostarczać innej interpretacji.

Nie jestem prawnikiem, więc nie wiem, czy wykładnia językowa jest ważniejsza od wykładni celowościowej, czy od systemowej, zostawiam to prawnikom, ale uzasadnienie było takie, jakie przedstawiłem.

Jak wygląda sytuacja? Dziś zostały opublikowane przez Narodowy Bank Polski dane za IV kwartał, więc trochę widać, jak rzeczywiście ten rozwój następował. Pan prezes wskazał na silny wzrost liczby terminali. Mogłbym powiedzieć, że również we wcześniejszych okresach, kiedy nie było zmiany opłaty interchange, były nie mniejsze wzrosty, więc oczywiście można to różnie interpretować.

(*Głos z sali: ...niedostateczne.*)

Niedostateczne, ale mówię o tym, że wcześniej, kiedy nie było zmiany opłaty interchange, wzrosty były podobne albo i większe, więc dane statystyczne też trzeba po prostu rozważnie oceniać.

Obecnie, w ostatnim roku – to jest porównanie grudnia 2013 r. do grudnia 2012 r. i chodzi o akceptantów, nie terminale, ale akceptantów – nastąpił wzrost ze 127 tysięcy do 137 tysięcy, czyli o 10 tysięcy, to jest wzrost o 7,5%. Urządzeń, czyli terminali, też przybyło, z 289 tysięcy do 326 tysięcy, tak jak pan tu wspominał, czyli o 12%. Jeśli chodzi o liczbę transakcji, to jest tu największy wzrost, bo o 21%, z 317 milionów do 384 milionów za ostatnie kwartały tego roku. Wartość transakcji wzrosła o 10,4%. Zatem widać, że rynek rośnie. Zapewne nadal sieć akceptacji jest za mała, jest to jedna z barier rozwoju obrotu bezgotówkowego. Ale też ostatnio różne badania, między

innymi pana doktora Polasika, badanie ZPP przeprowadzone przez firmę Maison, pokazały, że obecnie równie ważnymi barierami stają się dwa inne czynniki. Jeden to strona popytowa, strona akceptantów, czyli konsumenci, którzy nie mają kart płatniczych, to u doktora Polasika jest niejako najważniejszym czynnikiem, a drugi element kosztowy to tak zwane koszty stałe za dzierżawę terminalu, które w szczególności ZPP pokazuje jako najbardziej istotne dla małych akceptantów. Należy mieć tu na uwadze to, że obniżka od lipca 2014 r., ta pełna obniżka, na pewno zwiększy sieć akceptacji, ale trzeba też mieć świadomość tego, że prawdopodobnie to nie będzie jakiś ogromny efekt, bo nadal na rynku istnieją inne bariery wzrostu akceptacji. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, teraz pan, a później pani. Tak?

Bardzo proszę.

### **Dyrektor do spraw Koordynacji Projektów w Departamencie Prawnym w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:**

Pan Karol Stec, to znaczy Karol Stec, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

*(Wesołość na sali)*

Teraz państwa rozmieszyłem, ale to dobrze, bo to może trochę obniży temperaturę dyskusji.

Tak naprawdę reprezentujemy dużych merchantów, którzy przyczyniają się obecnie do rozwoju obrotu bezgotówkowego, że tak powiem, zarówno organicznie, jak i inwestycjami, dlatego że w zasadzie każda nasza placówka ma terminale POS.

Nasza interpretacja ustawy, która została przyjęta przez Sejm i przez Wysoką Izbę, przez Senat, jest następująca. W odniesieniu do nowych umów obowiązuje ona od 1 stycznia 2014 r., ale myśmy tych umów nie wypowiedzieli. Druga kwestia to wejście w życie od lipca 2014 r. w odniesieniu do ciągłych stosunków prawnych zawartych z agentami rozliczeniowymi.

Proszę państwa, ja też trochę nie rozumiem toczącej się dyskusji z jednego powodu. Jest tu ustawodawca, który mówi, jaki jest cel przyjętej ustawy, a tutaj jest wyciągana, oczywiście ze strony sektora finansowego, tak naprawdę wykładnia literalna. Możemy stosować obie wykładnie, ale naszym zdaniem, jeżeli jesteśmy w stanie przy tym stole zapytać ustawodawcę o to, co miał na myśli, to się tego dowiadujemy i to jest chyba podstawowa kwestia.

Następna kwestia. Pan prezes Groszek wspominał o okresie przejściowym przyszłego rozporządzenia unijnego i była tu mowa o roku. Zgadza się, Panie Prezesie, oczywiście, ale proszę zwrócić uwagę na to, że ta regulacja dotyczy bezpośrednio każdego rynku europejskiego, a – o ile się nie mylę – jest to trochę więcej rynków niż jeden rynek polski, w związku z tym ten element też musiał być uwzględniony. Jednocześnie zwracam uwagę na to, że w rozporządzeniu jest zapis mówiący o tym, że

poszczególne kraje unijne mają prawo do niższych stawek interchange niż stawki wymienione w tym rozporządzeniu, czyli 0,2 i 0,3.

Kolejna kwestia. Wydaje mi się, że musimy też pamiętać o tym, co leżało u podstaw tworzenia tej ustawy, o czym moi przedmówcy też wspominali. U jej podstaw leży rozwój obrotu bezgotówkowego i rozwój sieci akceptacji. Gdzie tak naprawdę ma nastąpić rozwój sieci akceptacji? Proszę państwa, chodzi o małe i średnie przedsiębiorstwa, nie duże, bo te już ją mają. Zachęcić tych małych i średnich mogą tak naprawdę tylko agenci rozliczeniowi. Kiedy oni będą mogli to zrobić? Wtedy kiedy zmienią się cenniki systemów Visa i MasterCard. Naszym zdaniem te cenniki powinny się zmienić 1 stycznia 2014 r. W ten sposób po raz kolejny stajemy się zakładnikami dwóch systemów i ich interpretacji obowiązującego prawa powszechnego, systemów Visa i MasterCard. One tego nie wykonały, w związku z tym cały system nie mógł tego wykonać. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Za chwilę, Panie Profesorze. Teraz jeszcze pani, potem druga pani.

Proszę bardzo.

### **Radca Prawny w Linklaters Małgorzata Sz waj:**

Dzień dobry.

Małgorzata Sz waj, jestem prawnikiem, radcą prawnym w kancelarii Linklaters współpracującej z MasterCard.

Ja jako prawnik chciałabym odnieść się do argumentów dotyczących zasad wykładni przepisów prawa. Zasadniczo wystarczy chyba powiedzieć jedno zdanie, zapytać o opinię kolegów prawników, czy stosujemy, czy uwzględniamy zasady interpretacji językowej, literalnej, celowościowej czy systemowej i jaka jest tu kolejność. Zasady interpretacji przepisów prawa bezwzględnie dają prymat interpretacji literalnej, językowej. Dopiero wtedy, gdy ta interpretacja nie daje jednoznacznej odpowiedzi co do tego, jak należy rozumieć, interpretować przepis, szukamy, posilkujemy się zasadami interpretacji celowościowej i systemowej.

Jeżeli jesteśmy zgodni, a wydaje się, że poglądy wyrażane przez przedstawicieli różnych środowisk związanych z problemem, o którym mówimy, są jednoznaczne w tym sensie, że mówią, że wykładnia językowa, literalna przesądza o tym, że zobowiązani do dostosowania swojej działalności są szczególnie stakeholderzy, przepraszam za anglicyzm...

*(Głos z sali: Interesariusze.)*

...interesariusze od dnia 1 lipca, w tym organizacje kartowe – w przypadku organizacji kartowej to oznacza obowiązek zmiany cennika, uwzględnienie w cennikach konkretnej wysokości opłaty interchange od 1 lipca – to wszelkie konsekwencje tego stwierdzenia, o czym mówił mój przedmówca, pan mecenas Korus, oznaczają, że dyskusji na temat tego, jaki był cel, nie musimy dalej prowadzić.

Jednocześnie chcę zwrócić uwagę na to, że uwzględnienie... Czasem chcemy upewnić się, czy nasze czytanie przepisu, interpretacja językowa znajduje uzasadnienie w tych dodatkowych rodzajach myślenia o przepisie. Jeżeli zatem ten przepis nałożymy na to, jak funkcjonuje system kartowy, jak funkcjonują poszczególni uczestnicy tego systemu, to uwzględnienie okoliczności, że akceptanci i agenci rozliczeniowi nie mają wpływu na wysokość opłaty interchange, uwzględnienie okoliczności, że dostosowanie się przez organizacje kartowe z cennikami ma nastąpić od 1 lipca do przepisu ustawy, który wskazuje maksymalny pułap tej opłaty, skutkuje tym, że zarówno do nowych, jak i do starych umów w okresie między 1 stycznia a 1 lipca mają zastosowanie dotychczasowe cenniki. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Teraz pani.

### **Radca Prawny w Wardyński i Wspólnicy Sabina Famirska:**

Dziękuję bardzo.

Sabina Famirska, jestem radcą prawnym w kancelarii Wardyński i Wspólnicy, współpracuję z organizacją Visa. Przede wszystkim chciałabym się zgodzić z moją przedmówczynią, jeśli chodzi o zasady wykładni aktów prawnych. Należy tu oczywiście przyznać prymat wykładni językowej, a ta naszym zdaniem nie budzi jakichś zasadniczych wątpliwości.

Chciałabym odnieść się również do tego, co mówił pan mecenas na temat zasad prawidłowej legislacji. Nie będę się wdawać w szczegóły, ale pozwolę sobie nie zgodzić się z jedną kwestią. Mianowicie powiedział pan, że gdyby celem ustawodawcy było danie dłuższego okresu, dłuższego czasu organizacji kartowej i innym stakeholderom, jak ktoś tutaj powiedział, na dostosowanie się do nowych regulacji, to wtedy byłoby dłuższe *vacatio legis*. Tymczasem tutaj mówimy o zupełnie innej kwestii. *Vacatio legis* to nie jest okres przejściowy, to są dwie różne sprawy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, ale chciałabym, żeby było to jasne, dlatego że wydaje mi się, że padło tu takie stwierdzenie, które mogłoby być opacznie rozumiane.

W art. 2, o którym cały czas tu mówimy, jest mowa o okresie przejściowym, który umożliwia dostosowanie się adresatom tych norm do zmienionych regulacji. Jeżeli mówimy o adresacie w postaci organizacji kartowej, to trzeba tu powiedzieć o jednej sprawie. Mianowicie ustawa nie zmienia zasad ustalania stawek opłaty interchange w organizacji kartowej, ona mówi tylko o wysokości stawki interchange. Druga sprawa. Ustawa mówi o maksymalnej wysokości stawki interchange, czyli dopuszcza sytuację, w której organizacja kartowa po analizie stwierdzi, że ta stawka może być niższa. Tak jest na przykład w przypadku tej stawki, o której mówiliśmy.

A wracając jeszcze do samego rozumienia okresu przejściowego, chciałabym powiedzieć o takiej sprawie. Przecież przepis przejściowy znajduje się nie tylko w tej

ustawie, on jest w wielu innych ustawach i z tego, co nam wiadomo, nigdy nie budził większych wątpliwości prawnych, był rozumiany, tak jak my to rozumiemy, czyli w ten sposób, że adresaci mają określony czas na dostosowanie się do zmienionych przepisów. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Dośkonale zdajemy sobie sprawę z tego, że to są stawki maksymalne, akurat w tej sprawie pani nas nie musi przekonywać. Jeśli ktoś chce mniej, to może tak zrobić.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Za chwileczkę, Panie Mecenasie. Tam jeszcze pan z końca się zgłaszał.

Proszę bardzo.

### **Adwokat w Traple Konarski Podrecki i Wspólnicy Jan Byrski:**

Jan Byrski, kancelaria Traple Konarski Podrecki i Wspólnicy, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, ekspert Fundacji Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pozwolę sobie nie zgodzić się z moimi szanownymi przedmówczyniami, dlatego że wykładnia literalna art. 2 wcale nie prowadzi do wniosku, że jest niejako bezsprzecznie pewne, że znajduje on zastosowanie do wszystkich adresatów, organizacji kartowych, wydawców kart płatniczych, agentów rozliczeniowych działających w dniu wejścia w życie ustawy, którzy zobowiązani są itd.

Proszę państwa, wykładnia literalna, gramatyczna tego przepisu może prowadzić tak naprawdę do paru możliwych interpretacji tego przepisu przejściowego. I co się wtedy dzieje? Wtedy sięgamy właśnie po inne rodzaje wykładni. Wykładnia celowościowa, która zawarta jest w uzasadnieniu, a którą dyrektor Tochmański państwu przeczytał, jest miażdżąca, tak, jest miażdżąca. Wyraźnie zostało tu powiedziane, że chodzi o interesy w toku, prawa nabyte, o umowy zawarte, tam nie ma żadnego innego zdania. Wykładnia systemowa, o czym mówił pan legislator, też jest bezsprzeczna, dwumiesięczny okres *vacatio legis* i następnie dopiero art. 2.

Ja chciałbym zwrócić państwa uwagę na jeszcze jedną kwestię w zakresie wykładni przepisów art. 2 i art. 3, która jest tu, wydaje się, pomijana, ewentualnie jest mowa o tym, że nie trzeba było uchwalać nowych cenników od 1 stycznia 2014 r. A co w przypadku, gdyby teraz pojawił się nowy bank wydawca, którego art. 2 w ogóle nie dotyczy, bo on nie prowadził działalności w momencie wejścia w życie ustawy? Co w takiej sytuacji? Przepis jest pusty, nie ma normy? To nie jest możliwe, proszę państwa, trzeba zastosować wykładnię. Dlatego właśnie, stosując wykładnię art. 2 w związku z art. 3, musimy przyjąć, że stawki opłaty należało wprowadzić 1 stycznia 2014 r. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Pan to jest chyba profesorem.

*(Wesołość na sali)*

(*Adwokat w Traple Konarski Podrecki i Wspólnicy Jan Byrski*: Nie, na razie doktorem.)

Bo to taka profesorska głowa tutaj powiedziała. Nareszcie ktoś...

(*Wesołość na sali*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Dobrze, w takim razie pierwszy pan.

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Visa Europe w Polsce Jakub Kiwior:**

Ja teraz też nie odniosę się do argumentów prawnych pana Byrskiego, bo nie jestem prawnikiem, ale jego wypowiedź poprowadziła mnie w jednym kierunku i to jest bardzo ważna uwaga. Ja po prostu wyjaśnię państwu, jak działa system płatniczy.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

A spróbujcie może państwo, panowie spytać tych, którzy uchwalali tę ustawę, co chcieli uchwalić.

(*Głos z sali*: To już powiedzieliśmy.)

(*Dyrektor Visa Europe w Polsce Jakub Kiwior*: Ja powiem bardzo krótko...)

Panowie spieracie się między sobą. Po co? Wystarczy zapytać tych, którzy to zrobili – prawda? – i wszystko będzie proste. Przynajmniej ja bym tak zrobił.

(*Dyrektor Visa Europe w Polsce Jakub Kiwior*: Tak, ale dokończę, dobrze?)

Dobrze, oczywiście.

### **Dyrektor Visa Europe w Polsce Jakub Kiwior:**

To dla państwa wiedzy. Chcę powiedzieć, jaka jest domena działania systemu płatniczego, jak wyglądają zasady ustalania stawek interchange. Nie ma tak naprawdę... Byłoby niezwykle skomplikowane, mogę nawet powiedzieć, niemożliwe ustalanie stawek w taki sposób, żeby dotyczyły one chociażby wszystkich banków, a nie jednego nowego, który wchodzi na rynek, lub żeby dotyczyły w różny sposób detalistów w zależności do tego, w jakim okresie podpisali umowę. Jest tak z jednego prostego powodu, mianowicie dlatego, że my jako system płatniczy obecnie, zgodnie z tym, jak w tym momencie działają systemy płatnicze, nie mamy dostępu do takich danych. Czyli w żaden sposób w ramach istniejących rozwiązań i ze względu na poufność danych nie potrafilibyśmy sprawdzić, czy u danego agenta rozliczeniowego te konkretne obroty kartowe pochodzą od nowego detalisty, czy od detalistów, którzy istnieli przed końcem grudnia. To są dane poufne i agent rozliczeniowy nie przekazuje nam żadnych takich danych.

Ogólnie przyjętą zasadą nie tylko w Polsce, ale we wszystkich krajach europejskich i świata, o których wiem, jest to, że stawki interchange zależą tak naprawdę od wielu rzeczy. Mogą one zależeć od branży, różne stawki są chociażby dla branży hotelarskiej i innych, mogą zależeć od poziomu bezpieczeństwa, ale żaden agent rozliczeniowy nie przekazuje parametru, który wskazuje na datę podpi-

sana umowy. Z tego punktu widzenia, gdyby tak trzeba było te stawki zmienić, byłoby to praktycznie systemowo niemożliwe, bo nie wiemy, co zostało zrobione. Chociaż – tak jak powiedziałem na samym początku bez żadnej złej woli i interpretując prawo w taki sposób, jak wykazała to nasza analiza – te stawki zostały dostosowane do okresu przejściowego i wejdą w życie w lipcu 2014 r.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Panie Dyrektorze, gdyby ktoś chciał dostosować tę stawkę w odniesieniu do nowych kontrahentów, pewnie poradziłby sobie w ciągu dwóch dni i przygotował generalny zapis.

Myśmy wielokrotnie panów namawiali, przez wiele miesięcy namawialiśmy, żebyście się dogadali między sobą. Nie chcieliście tego zrobić, jeden drugiego tu straszyl różnymi rzeczami, najróżniejszymi przepisami, tym też. W końcu my musieliśmy się za to zabrać. I co? I dało się to zrobić, prawda? Czyli po prostu dobra wola. Jeżeli chce się normalnie funkcjonować na rynku, to nie można ciągle tylko kombinować, jak tutaj jednego czy drugiego lekko... jak coś z nim zrobić. Tak? O choroba, przy tym wszystkim jeszcze moje krzesło się rozwała.

(*Wesołość na sali*)

Dobrze.

Jeszcze pan profesor, a później pan senator Cioch.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dostanie głos Cioch, dostanie.

Proszę.

### **Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus:**

Ja jeszcze słowo w kontekście sugestii pana Karola, żeby obniżyć temperaturę, absolutnie w tym trybie.

Chciałbym dodać słowo ku podsumowaniu tego z punktu widzenia agentów rozliczeniowych, którzy w tym momencie – powtarzam – ogniskują problem, bo my tu sobie omawiamy to, jak powinno być, ale tak naprawdę skutki tego odczują tylko i wyłącznie agenci rozliczeniowi.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Nie, nie, Panie Profesorze... Pan jest profesorem, prawda?

(*Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus*: Nie, nie, doktorem.)

Doktorem? Aha.

(*Wesołość na sali*)

(*Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus*: Trzeba się było nie... W sumie dwa błędy, bilety komunikacyjne i profesor. Dobrze, zapamiętam.)

(*Głos z sali*: Czy jest na sali jakiś profesor?)

(*Głos z sali*: Jest, jest, jest.)

(*Głos z sali*: A oprócz pana senatora?)

Profesorów tu u nas dostatek, ale oczywiście tak wybitnych i wielkich jak profesor senator Cioch...

Czy pan doktor chce coś jeszcze dopowiedzieć?

### **Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus:**

Jeszcze dwie sekundy.

Chciałbym powiedzieć tylko tyle. Po przeżyciu pierwszego szoku w związku z tym, skąd się wzięła ta kwestia i co tu tak naprawdę z tego wyjdzie, powiedziałbym, że z naszego punktu widzenia problem prawdopodobnie wygląda w ten sposób. Środowisko akceptantów, a także – z tego, co zrozumiałem – obecny tu ustawodawca mają żal do organizacji kartowych o to, że nie przygotowały cennika po 1 stycznia 2014 r. Tak to trochę wygląda.

Środowisko akceptantów posunęło się dalej i sugeruje – może nie sugeruje, ale jakieś komunikaty jednak są przekazywane – że coś zmieni zmiana umowy, czyli zawarcie po raz kolejny umowy z agentem rozliczeniowym. Oznaczałoby to, że w takim układzie agent być może wyrzuci presję na organizację kartową, żeby organizacja zmniejszyła stawki, bo sam nie jest w stanie pokryć tej różnicy. Jak ja to liczyłem, to wyszło mi prawie 500 milionów za pół roku, podczas gdy kapitalizacja First Darty w Polsce to jest 5 milionów. W każdym razie organizacje kartowe w tym kraju nigdy nie popierały szczególnie agentów rozliczeniowych, one grały zazwyczaj z wydawcami, nie z agentami rozliczeniowymi.

Z tego, co rozumiem, cała ta dyskusja o tym, od kiedy te stawki powinny wejść w życie, a od kiedy nie powinny wejść, to jest raczej dyskusja o tym, co powinny być zrobić organizacje kartowe. Jak słyszę, ma to być przyczynek do kolejnych działań nad ewentualną dalszą regulacją organizacji kartowych w Polsce. Z tego, co zrozumiałem, i mam nadzieję, że mogę tę informację zanieść do agentów rozliczeniowych, ustawodawca przynajmniej, że nie było jego celem, aby to agenci rozliczeniowi ponieśli konsekwencje tego, że nie doszło do zmiany cenników przez organizacje kartowe 1 stycznia 2014 r.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Ależ skąd, Panie Doktorze, przecież ani przez moment nie mówiliśmy o agentach. Prawda? Wiem, że oni tutaj tylko noszą teczkę...

### **Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus:**

Ale tylko oni mają zawarte umowy z akceptantami, tylko oni mają zawarte umowy, niestety, tylko oni.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Tak, tak, ale my to wszystko wiemy, doskonale o tym wiemy.

(*Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus: Nikt oprócz nich nie ma zawartych umów, dlatego ciągle mówimy...*)

Tak, ale w tej sytuacji niech pan z pretensjami idzie nie do nas, tylko do tych, którzy z agentami podpisują umowy.

Czy pan profesor Cioch już w tym momencie chciałby zabrać głos, czy na koniec?

(*Senator Henryk Cioch: Chciałbym, chciałbym.*)

Profesor senator Cioch, który był bardzo radykalny przy uchwalaniu tej ustawy. Myśmy, że tak powiem, bardzo go wtedy hamowali i przyjęliśmy taki poważny kompromis.

Proszę bardzo, Senatorze.

### **Senator Henryk Cioch:**

Proszę państwa, założenie tej ustawy było oczywiste, *ratio legis*, czyli założenie, że opłaty miały być obniżone z dniem 1 stycznia tego roku do poziomu 0,5%, mówię o opłacie interchange. Czy ta opłata została obniżona? Absolutnie nie. Chociażby z tej dyskusji wynika, państwo sami o tym powiedzieliście, że nadal stosowane są dotychczasowe opłaty, a obniżenie tej stawki ma nastąpić z dniem 1 lipca tego roku.

Czego to jest następstwo? Otóż, proszę państwa, jest to następstwo wykładni art. 2. Niestety w tej ustawie ten przepis nie został sformułowany w sposób niebudzący wątpliwości. Przede wszystkim, moim zdaniem, absolutnie to nie jest przepis przejściowym czy przechodni, ponieważ przepisy przejściowe dotyczą stosunków prawnych, nie chcę mówić, stosunków cywilnoprawnych, które trwają, a w momencie, kiedy wchodzi w życie nowy przepis, powstaje pytanie, czy stosować prawo nowe, czy stosować prawo dotychczasowe. Zatem zawsze w odniesieniu do przepisów przejściowych czy przechodnich obowiązują dwie zasady: zasada bezpośredniego działania nowej ustawy bądź zasada dalszego działania dawnej ustawy. Gdyby przyjąć, że art. 2 jest przepisem przejściowym, to na to pytanie w odniesieniu do opłaty interchange nie uzyskalibyśmy żadnej odpowiedzi. Ja wykluczam to, że art. 2 jest przepisem przejściowym. Jest to przepis dostosowawczy...

(*Głos z sali: Dostosowujący.*)

...czy dostosowujący. Wszystkie organizacje, a w zasadzie jedna, mamy duopol, jeżeli chodzi o organizacje kartowe, moim zdaniem powinny obniżyć opłatę interchange od 1 stycznia, a na załatwienie innych kwestii, bo przecież ta ustawa dotyczy nie tylko opłat interchange, ale również różnego rodzaju umów zawieranych pomiędzy różnymi podmiotami, czyli na dostosowanie się do zmienionego stanu prawnego organizacje te otrzymały okres sześciu miesięcy.

Druga luka tej ustawy nowelizującej jest taka, że w niej nie ma *vacatio legis*. Z reguły ustawa kiedyś wchodzi w życie. Kiedy? Dwa tygodnie, trzy miesiące, sześć miesięcy po ogłoszeniu, to jest najdłuższy okres *vacatio legis*. A gdzie jest *vacatio legis*?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Vacatio legis trwało od...*)

Nie, nie, o *vacatio legis* mówi odrębny przepis w ustawie, informuje on, że ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni, trzech miesięcy itd. Ile tutaj wynosi *vacatio legis*? Ja tego nie widzę.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Mogę? Ja to wytłumaczę.*)

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Pan mecenas Jakub Zabielski.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Zacznę może od końca. Jeżeli chodzi o sposób sformułowania przepisu o wejściu w życie ustawy, to ustawodawca może przepis o wejściu w życie formułować w różny sposób. Z punktu widzenia adresata najkorzystniejszym sposobem sformułowania przepisu o wejściu w życie ustawy jest posłużenie się w nim datą kalendarzową. Ustawodawca skorzystał z tej możliwości i wskazał, że ustawa wejdzie w życie 1 stycznia 2014 r. Okres *vacatio legis* jest to okres pomiędzy opublikowaniem ustawy w Dzienniku Ustaw a dniem jej wejścia w życie. Ustawa została opublikowana w Dzienniku Ustaw 30 października 2013 r., a weszła w życie 1 stycznia 2014 r., a więc mieliśmy tu do czynienia z dwumiesięcznym *vacatio legis*. Przypominam, że ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych jako standardowe *vacatio legis* przyjmuje czternaście dni. Ustawodawca uznał, że czternaście dni to jest zdecydowanie za mało, wydłużył to *vacatio legis* do dwóch miesięcy. To jest pierwsza kwestia.

Ja w stu procentach zgadzam się z panem profesorem co do tego, że tak naprawdę art. 2 możemy... Oczywiście może być spór o to, czy to jest przepis przejściowy, czy dostosowujący. Proszę zwrócić uwagę na to, że Senat w momencie wnoszenia projektu do łaski marszałkowskiej w Sejmie w uzasadnieniu potraktował i określił art. 2 jako przepis dostosowujący. I w gruncie rzeczy taka jest jego funkcja, tylko że wnioski są troszkę inne, bo przepis dostosowujący to jest przepis odnoszący się również do stanów prawnych zaistniałych przed dniem wejścia w życie ustawy. Innymi słowy, przepis dostosowujący jest to przepis, którego istotą jest umożliwienie adresatom prawnym dostosowania pewnego otoczenia prawnego, w którym będą funkcjonowały nowe przepisy, do nowych przepisów. Tutaj uznano, że okres dostosowania tego, co było, do tego, co ma być, to jest pół roku. A inną rzeczą jest to, co będzie się działo w sytuacji, w której będziemy mieli do czynienia z czymś nowym. Przepis dostosowujący nie dotyczy czegoś nowego.

Proszę państwa, pojawił tu się argument, w toku dyskusji pojawiła się kwestia tego, że organizacje kartowe nie mogą dostosować cenników, że agenci rozliczeniowi są uzależnieni od cenników itd., itd. Ale, proszę państwa, to nie jest tak, że ustawodawca nie przewidział w ustawie uchwalonej 30 sierpnia takiej okoliczności, że organizacja kartowa nie da rady. Proszę zwrócić uwagę na art. 38a ust. 2: w przypadku ustalenia w umowie wyższej stawki opłaty interchange niż określona w ust. 1 stosuje się maksymalną stawkę ustawową. Co to oznacza? To oznacza, że tak naprawdę to, jakie cenniki dzisiaj obowiązują, ma znacznie wtórne względem tego, co postanowił ustawodawca w art. 38a ust. 2. Inną kwestią jest to, czy ustawodawca może wyegzekwować zastosowanie tych przepisów.

Ustawodawca – jak państwo pamiętacie z dyskusji – chciał ograniczyć ingerencję w swobodę działalności gospodarczej, chciał ograniczyć w szczególności w taki sposób, że nie dawał mechanizmów administracyjnoprawnych zmuszających adresatów przepisów do dostosowania swojego postępowania do przepisów nowej ustawy, uznając, że to rynek wymusi na uczestnikach obrotu stosowanie ustawy. Jak państwo widzicie, jest różnie.

Co tak naprawdę można w tym momencie zrobić? W jaki sposób można próbować wyegzekwować swoje prawa? Można zrobić to w taki sposób, że można pójść do sądu powszechnego i wystąpić z powództwem o zwrot nadpłaconej opłaty. Co zrobi sąd? Tego nie wie nikt, bo jeszcze nikt do sądu nie poszedł. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan chciałby wnieść do tego coś nowego?

Pan jest przedstawicielem agentów, tak?

*(Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Biurze Związku Banków Polskich Paweł Widawski: Związku Banków Polskich, również agentów rozliczeniowych...)*

Agentów rozliczeniowych także.

*(Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Biurze Związku Banków Polskich Paweł Widawski: ...bo Komitet Agentów Rozliczeniowych jest ciałem funkcjonującym w ramach Związku Banków Polskich.)*

Ja miałbym takie pytanie. Mogę je zadać?

*(Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Biurze Związku Banków Polskich Paweł Widawski: Oczywiście, oczywiście.)*

Pytam, bo pan jest równocześnie przedstawicielem agentów.

Otwieram jutro sklepik i chcę u siebie obsługiwać klientów za pomocą kart płatniczych. Co powinienem zrobić? Jaką umowę podpisze ze mną agent w świetle obowiązujących dziś przepisów?

**Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Biurze Związku Banków Polskich Paweł Widawski:**

Na wstępie po raz kolejny trzeba powiedzieć, że przedmiotem umowy łączącej akceptanta z agentem rozliczeniowym nie jest opłata interchange.

*(Głos z sali: Przepraszam, robi to, co chce, naprawdę, robi to, co chce.)*

Intencją ustawodawcy, jak pan senator wie najlepiej, było uregulowanie opłaty interchange, nie opłaty MSC, a to opłata MSC jest przedmiotem umowy, o której mowa w art. 2 tej ustawy. Dlatego z punktu widzenia agenta rozliczeniowego...

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale w ustawie jest wpisane, że obowiązuje opłata nie większa niż 0,5% – prawda?)*

Tak, ale to jest opłata interchange, nie opłata MSC.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Tak. Tyle że gdy ja oglądałem umowy, to w nich była wpisana łączna kwota, z reguły to jest 2%, jak tu ktoś powiedział, czasami trochę więcej, czasami mniej, to pewnie zależny od różnych rzeczy, ale w tych umowach pisze się, co jest elementem i składnikiem tej umowy.

**Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Biurze Związku Banków Polskich Paweł Widawski:**

Tak samo jak w umowie o najmie lokalu w centrum handlowym składnikiem umowy może być opłata za gaz, prąd i inne elementy.

*(Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus: Przepraszam, że się włączę jako przedstawiciel agentów. Otóż uregulowaliśmy...)*

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dobrze, ale za chwileczkę.

Jeśli mogę, to zadam jeszcze pytanie panom z Visa lub z MasterCard. Pytam o to samo. Otwieram jutro sklepik i chcę podpisać umowę na obsługę klientów za pośrednictwem kart, chcę ją podpisać teraz. Jak ja powinienem to zrobić? Proszę mi poradzić, proszę poradzić człowiekowi, który jutro otwiera sklep warzywno-owocowy, chce sprzedawać ogórki i różne inne rzeczy. Co ja mam zrobić?

**Dyrektor Generalny MasterCard Europe SPRL – Oddział w Polsce Michał Skowronek:**

Michał Skowronek, MasterCard.

Panie Senatorze, powinien się pan skontaktować z agentem rozliczeniowym i wynegocjować z nim najlepszą dla siebie umowę. To jest to, co detalista, osoba posiadająca własny biznes powinna zrobić.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Czy według pana powinienem żądać, żeby w tej umowie była wpisana opłata interchange plus jego narzut? Czy według pana powinienem tego żądać? Jak pan by zrobił, gdyby pan zakładał sklepik?

**Dyrektor Generalny MasterCard Europe SPRL – Oddział w Polsce Michał Skowronek:**

To jest kwestia negocjacji właściciela małego czy dużego biznesu z agentem rozliczeniowym, to są umowy, w które organizacje płatnicze nijak nie ingerują, bo to jest niejako biznes agenta rozliczeniowego. Szczerze mówiąc...

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Właśnie, o szczerść tu chodzi.)*

...jeżeli dzisiaj jest 2%, to nawet gdy opłata interchange będzie niższa bądź wyższa, owe 2% dla finalnego odbiorcy, czyli właściciela sklepu, może się wcale nie zmienić.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Co w takim razie by pan proponował? Czy w tej umowie miałyby być wpisana opłata interchange plus... Pytam, bo to jest jakby niezależne.

**Dyrektor Generalny MasterCard Europe SPRL – Oddział w Polsce Michał Skowronek:**

Panie Senatorze, ja proponuję, żeby każdy właściciel biznesu jak najlepiej dbał o swój biznes i negocjował z agentem rozliczeniowym. Kropka.

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale co pan by zrobił?)*

Ja negocjowałbym jak najlepszą cenę.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dobrze.

*(Głos z sali: ...bardzo skomplikowanej odpowiedzi.)*  
Proszę, pan doktor.

**Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus:**

Musimy pamiętać o tym, że nie uregulowaliśmy ceny płaconej przez akceptanta, uregulowaliśmy jeden koszt agenta, tak jak regulujemy dzisiaj inny koszt agenta, prąd lub gaz.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Panie Doktorze, to było absolutnie świadome, myśmy o tym wiedzieli, zakładaliśmy, że mamy po tej stronie, że tak powiem, partnerów, którzy chcą z nami współpracować. Może to była trochę naiwna wiara w tych partnerów, ale wierzyliśmy, co więcej, dalej wierzymy.

**Ekspert Prawny Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności Krzysztof Korus:**

W każdym razie, odpowiadając na pana pytanie, powiem tak. Zgłosi się pan do wybranego najlepszego agenta rozliczeniowego i prawdopodobnie otrzyma pan jako przedstawiciel młodego biznesu stawkę całościową, nie rozbijaną, chociaż może pan zażądać informacji o tym, jaka jest struktura tych opłat, bo po nowelizacji u.u.p. otrzyma pan taką informację. W świetle tej dyskusji to stawia agenta wobec gigantycznego problemu. Już nie chcę epatować kolejny raz tymi zakrętami prawnym, bo nie czas i miejsce. W każdym razie z jednej strony pozwalamy agentowi rozliczeniowemu dać cenę, jaką chce, nawet 10%, i to się dzieje na przykład w sieciach taksówkowych itd., a z drugiej strony mówimy, że ma



powiedzieć, jaki jest w tym interchange, albo inaczej, gdy akceptant zapyta, to ja jako agent mam obowiązek odpowiedzieć mu na to pytanie.

Teraz zgodnie z cennikiem agent napisze, że interchange jest 1,3. Po wyjaśnieniu ze strony środowiska akceptantów akceptant powie, ale powinno być 0,5, powie, że zawarł umowę po 1 stycznia, więc powinno być 0,5.

(*Głos z sali: Maksymalnie.*)

Tak, maksymalne 0,5. I wtedy otwiera się puszcza Pandory, a moim zadaniem jest walczyć o to, żeby to nie skończyło się na agentach rozliczeniowych. Sytuacja wygląda tak. Podobno w ustawie i zgodnie z jej celem, który tu wspólnie uznajemy, nie regulowaliśmy ceny końcowej, czyli dozwolone jest nawet 10%, a jednocześnie musimy przedstawić, ile wynosi w tym opłata interchange, – ciągle zapominam, przepraszam – na żądanie akceptanta, z góry nie musimy, ale na żądanie akceptanta musimy powiedzieć, ile w tym jest interchange, a ile innych opłat. Jeśli tu wstawimy 1,3, tak jak teraz jest to w cennikach Visa i MasterCard, a po drugiej stronie mamy środowisko akceptantów, które mówi, że tam powinno 0,5, to ja pytam, kto weźmie na siebie to 0,8.

Zauważcie państwo, że prowadząc taką dyskusję, wkładamy ogromną bombę z opóźnionym zapłonem w relacje pomiędzy agentami a akceptantami. Jak w tej chwili myślą akceptanci, co myśli ta garstka, która zmienia te umowy? Oni mówią tak: kto wie, jak sprawa się skończy, może okaże się, że da się odzyskać te pieniądze, więc na wszelki wypadek rozwiążmy umowy z agentem rozliczeniowym i zawrzyjmy je ponownie. Jeśli się okaże, że jest co wyciągać, to jest okres przedawnienia określony na trzy lata i najwyżej w ciągu trzech lat będziemy pozywać agentów rozliczeniowych o zwrot tych opłat. Tak więc sytuacja w tym momencie jest naprawdę bardzo niejasna.

Moje prywatne zdanie na ten temat jest takie: owszem, może to był cel, który każdy miał z tyłu głowy, może celem było to, żeby organizacje kartowe zmieniły te cenniki po 1 stycznia, ale on nie został na tyle jasno wyrażony w przepisach, w uzasadnieniu itd., że jest problem z jego egzekucją nawet w przypadku stosowania wykładni celowościowej.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan mecenas chciałby jeszcze zabrać głos? Już chyba wszystko pan mecenas powiedział.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Tak, już wszystko powiedziałem. Dziękuję.*)

Senator Gruszczyński coś niezadowolony z naszego...

Dobrze, obaj panowie, właściwie trzej panowie, bo są trzy zgłoszenia.

(*Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego Robert Łaniewski: Ja bardzo krótko już...*)

Gdybyście panowie mogli przedstawiać wnioski, także wnioski dla sklepikarzy, którzy chcą od jutra sprzedawać ogórki, pomidory czy coś innego, propozycje, żebyśmy mogli im o tym powiedzieć, to byłoby dobrze.

Proszę bardzo.

### **Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego Robert Łaniewski:**

Tak, bo ci przedsiębiorcy czekają, agenci też na to czekają, Panie Mecenasie Korus, więc proszę tu nie siać fermentu, że jest to jakiś powszechny proceder, że przedsiębiorcy wypowiadają umowy, bo agent rozliczeniowy nie ma obowiązku podpisać umowy na zmienionych warunkach.

Wypowiedzi przedstawicieli organizacji płatniczych potwierdzają dotychczasową retoryką monopolistyczną pozycję na polskim rynku i brak transparentności, a więc dążymy do tego, aby ten system był bardziej transparentny. Co więcej, Visa w październiku ubiegłego roku podniosła stawki inne niż opłaty interchange. Schemat podwyżek ma charakter potracalny, więc nawet agenci rozliczeniowi w pewnym sensie nie zostali poinformowani, dowiedzą się o tym z faktur, które otrzymają, czy z obciążeń, które do nich dotrą. Zatem widzimy, że przed wejściem w życie ustawy opłaty inne niż interchange rosną. MasterCard, jak wynika z tego, co zapowiadają agenci rozliczeniowi, już omawia planowane podwyżki innych opłat niż opłata interchange. Tu też mamy do czynienia z chęcią podnoszenia kosztów funkcjonowania systemu.

Mój wniosek, którym kończę, jest taki. Mając na uwadze tę dyskusję, wnosimy i prosimy o to, aby w oświadczeniu państwa jako legislatorów, pomysłodawców czy ustrojodawców po tym spotkaniu jeden z wniosków był taki, pojawił się taki wniosek, że skoro nie ma w ustawie sankcji za niestosowanie zapisów ustawy, to powinien być wprowadzony pewien nadzór nad sposobem funkcjonowania międzynarodowych organizacji płatniczych Visa i MasterCard w Polsce.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Pan doktor, pana sąsiad też chciał...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, pan, widziałem, że pan się zgłaszał. Tak?

(*Adwokat w Trapple Konarski Podrecki i Wspólnicy Jan Byrski: Nie, Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo, mnie się wydaje, że już wszystko zostało powiedziane.*)

Nie? To dziękuję bardzo.

W takim razie pan Stec. Poprosimy o króciutkie wnioski.

### **Dyrektor do spraw Koordynacji Projektów w Departamencie Prawnym w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:**

Tym razem się nie pomylę. Karol Stec, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

Proszę państwa, jeżeli mam radzić małemu przedsiębiorcy, to tak naprawdę poradziłbym to, co powiedział mój przedmówca, czyli wybrać najlepszego agenta i od razu żądać wszystkich pozycji opłatowych, żeby to nie był *blending*. Przedsiębiorca ma prawo na podstawie obecnie obowiązującej ustawy żądać takich informacji. To jest raz. Dwa, radziłbym oczywiście negocjować jak najlepsze warunki.

Jakie konsekwencje przedsiębiorcy wyciągną z braku zmian cenników przez systemy płatnicze? To należy do przedsiębiorców, którzy z jednej strony mogą podjąć kroki przewidziane prawem, jak już było powiedziane, czyli mogą zwrócić się do sądu powszechnego, a z drugiej strony skierować wniosek zarówno do ustawodawcy, jak i organów nadzoru finansowego o realizację w związku z brakiem realizacji, jak widać, zmiany cenników od 1 stycznia 2014 r. To jest chyba jedyny wniosek, jaki można z tego wyciągnąć, bo w tej sytuacji tak naprawdę wszystkie podmioty będące w czterostronnym systemie, którym jest system płatności bezgotówkowych kartami płatniczymi, stają się zakładnikami piątego, najsilniejszego gracza, którym są międzynarodowe systemy płatnicze w Polsce Visa i MasterCard. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Jeszcze pan.  
Proszę.

### **Dyrektor Generalny MasterCard Europe SPRL – Oddział w Polsce Michał Skowronek:**

Ja dodam tylko słowo komentarza.  
Michał Skowronek, MasterCard.

Ażeby, że tak powiem, ukrócić populistyczne zapędy, powiem, że MasterCard nie wprowadził żadnych zmian do cennika. Jeżeli planowalibyśmy to robić, to ustawa określa, w jaki sposób powinno być to zrobione. O różnych rzeczach mówi się na rynku, agenci rozliczeniowi i inne firmy rozpowiadają różne rzeczy, a ja proponowałbym opierać się na faktach, na tym, co rzeczywiście się dzieje. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę państwa, myślę, że powoli będziemy zmierzali do końca naszego posiedzenia.

Sądzę, że dla nas, dla senatorów to jest niezwykle pouczająca lekcja. Praca nad ustawą, a jeszcze bardziej praca, współpraca z wszystkimi partnerami biznesowymi uczy nas wszystkich, tak myślę, i pokazuje, czy powinniśmy ufać partnerom, czy podchodzić raczej z wielką rezerwą do tego, co mówią, czy mówią rzeczywiście w interesie publicznym, społecznym, nawet swoim, ale zgodnie z zasadami

etyki zawodowej, czy też myślą, w jaki sposób ograć tego albo innego partnera, który próbuje z nimi rozmawiać na zasadach partnerskich. Tu nie odnoszę się do konkretnych, tych czy innych osób.

Pracując nad tą ustawą, myśmy cały czas zakładali, że będą między nami, tymi, którzy uchwalają ustawę, a tymi, którzy później z niej korzystają, a przecież wszyscy jesteśmy konsumentami, tymi, do których ta ustawa jest kierowana, zachowane dobre zasady.

Chcieliśmy, jak państwo wiecie, w pierwszej kolejności doprowadzić do tego – tu jesteśmy wdzięczni także Narodowemu Bankowi Polskiemu za to, że tę sprawę podjął – żeby sprawa była przedmiotem wzajemnych międzybiznesowych uzgodnień i ustaleń, tak aby nie trzeba było wprowadzać tych rozwiązań do ustawy, i daliśmy na to bardzo dużo czasu. Gdy okazało się, że to jest niemożliwe ze względu na postawę części osób, które uczestniczyły w tych porozumieniach, w tej próbie uzgodnienia, przyjęliśmy projekt ustawy. Nawet wówczas uważaliśmy, że nie należy wszystkiego regulować, że trzeba jednak dawać więcej swobody, a nie ograniczać w różny sposób i krępować różnych partnerów biznesowych i społecznych przepisami prawa. Po uchwaleniu tej ustawy okazuje się, że w dalszym ciągu część osób, część instytucji uważa, że zawsze można coś tak wyinterpretować, żebym to ja, żebyśmy to my przez moment, przez chwilę, przez pół roku, przez rok czuli się lepiej.

Czasami jest smutno, ale to jest dla nas, jak mówię, kolejna lekcja. Czy ona jest ostatnią? Wątpię, bo pewnie pojawią się jeszcze inni. Choć może nie. Może to rzeczywiście będzie dla nas dobra lekcja.

Oczywiście my teraz na pół roku nie będziemy zmieniali prawa w tej sprawie, tak mi się wydaje. Nie wiem, będą jeszcze...

*(Głos z sali: Nie zdążylibyśmy.)*

Nie zdążylibyśmy, tak, ale to nawet nie o to chodzi.

W każdym razie zastanowimy się jeszcze w gronie senatorów, czy odpowiadając na jedno z pytań, powinniśmy udzielić jakiejś publicznej odpowiedzi w tej sprawie, jak sobie to wyobrażamy.

Niezależnie od tego zwracam się, też w imieniu moich kolegów, żeby po prostu starać się zawsze tak interpretować prawo, aby ono służyło ludziom, a nie krótkowzrocznie, by służyło partykularnym interesom. Dzisiaj jesteśmy tu, ja w Senacie, ktoś jest prezesem, dyrektorem itd., ale za chwilę będziemy w zupełnie innym miejscu, w innej sytuacji i możemy być tymi, których mądrzejsi od nas będą próbowali ograć. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 43)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii